

Sygn. akt IC 820/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Kosińska - Szota

Protokolant: Natalia Stokłosa

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko (...) **SA w S.**

o zapłatę 18 000 zł

I.zasądza od strony pozwanej (...) SA w S. na rzecz powoda M. K. kwotę 9 400 (dziewięć tysięcy czterysta) zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 8 000 (osiem tysięcy) zł od dnia 26 lutego 2012 roku i od kwoty 1 400 (jeden tysiąc czterysta) zł od dnia 2 lipca 2013 roku;

II.umarza postępowanie co do kwoty 8 600 (osiem tysięcy sześćset) zł;

III.oddala dalej idące powództwo;

IV. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1 160,16 zł (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt złotych 16/100) tytułem kosztów procesu;

V. nakazuje uiścić stronie pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w K. kwotę 2 154,30 zł (dwa tysiące sto pięćdziesiąt cztery złote 30/100) tytułem kosztów sądowych;

VI. nie obciąża powoda brakującymi kosztami sądowymi.

UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 18 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2011 r. i o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że doznał szkody w pojeździe marki C.na skutek kolizji spowodowanej przez kierującego pojazdem marki D. (...)K. R., którego wina została stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K.. Podał, że pomimo dwukrotnego wezwania strona pozwana nie wypłaciła mu należnego odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniosła, że powodowi odmówiono wypłaty odszkodowania, bowiem na podstawie podanego przez niego opisu wypadku oraz analizy dokumentacji fotograficznej uszkodzonych pojazdów należy uznać, że do zdarzenia doszło

w innych okolicznościach niż podał powód. W ocenie pozwanej, powód nie przedstawił dowodów na poparcie swojego roszczenia, jak również na wysokość poniesionej przez niego szkody, dlatego też pozwana nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej za skutki przedmiotowego zdarzenia.

Pismem z dnia 7 lipca 2014 r. powód ograniczył powództwo do kwoty 9 400 zł domagając się nadto zasądzenia odsetek w wysokości 1 000 zł za każdy rok zwłoki, począwszy od daty zdarzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 sierpnia 2011 r. powód M. K. jechał samochodem marki C. (...)nr rej. (...)obwodnicą B.i następnie skręcał w kierunku B.. W tym czasie K. R. posiadający ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej stał samochodem marki D. (...)nr rej. (...)na poboczu. Wracał z K.. Pasażerką samochodu D. (...)była żona kierującego A. R.. Między K. R.a jego żoną doszło do kłótni, byli wówczas w trakcie rozwodu. K. R.ruszył samochodem włączając się do ruchu, lecz nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do kolizji z prawidłowo jadącym pojazdem powoda. K. R.został uznany za winnego popełnienia czynu wyczerpującego ustawowe znamiona wykroczenia z art.86 k.w. wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w K.z dnia 10 kwietnia 2012 r. wydanym w sprawie VI W 187/12. W samochodzie K. R.odleciał przedni zderzak, a przedni lewy błotnik uległ uszkodzeniu.

Dowód:

- oświadczenia sprawcy – k. 13 – 14, 17
- opis zdarzenia szkody komunikacyjnej – k. 16
- zeznania świadka K. R. – k. 40
- zeznania powoda – k. 193
- wyrok nakazowy z 10.04.2012 r. znajdujący się w aktach VI W 187/12 tut. Sądu – k. 27

W wyniku kolizji z dnia 14 sierpnia 2011 r. w pojeździe powoda uległy uszkodzeniu następujące elementy znajdujące się po prawej stronie pojazdu:

- reflektor przedni prawy,
- błotnik przedni prawy,
- zderzak przedni prawy,
- listwa ochronna zderzaka przedniego,
- drzwi przednie prawe,
- listwa ochronna drzwi przednich prawych,
- klamka drzwi przednich prawych,
- lusterko zewnętrzne prawe,
- drzwi tylne prawe,
- listwa ochronna drzwi tylnych prawych,
- poszerzenie progu prawego,

- błotnik tylny prawy,
- zderzak tylny,
- listwa ochronna zderzaka tylnego prawego.

Dowód:

- ocena techniczna zakresu uszkodzeń pojazdu – k.21
- zdjęcia samochodu powoda znajdujące się na płycie CD – k.66
- opinia biegłego sądowego M. Ł. – k. 50-66
- zeznania świadka K. R.– k.40
- zeznania powoda – k.193

Ślady uszkodzeń prawego boku pojazdu powoda wskazują, że do ich powstania doszło na skutek przemieszczania się tego pojazdu do przodu wzdłuż przeszkody, która stała lub jechała z mniejszą prędkością. Wartość samochodu powoda sprzed kolizji to 12 400 zł, a po kolizji 3 000 zł. Koszt naprawy pojazdu wynosi brutto 22 921,16 zł. Wobec faktu, że koszt naprawy pojazdu powoda przewyższa niemal dwukrotnie jego wartość rynkową w stanie nieuszkodzonym, powstała szkoda ma charakter całkowity, zaś jej wysokość wynosi 9 400 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego M. Ł. – k. 50-66
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego M. Ł. – k. 98 – 109

W dniu 20 sierpnia 2011 r. powód zgłosił stronie pozwanej szkodę powstałą w związku z przedmiotową kolizją, jednak strona pozwana odmówiła wypłacenia odszkodowania podnosząc, że opisane w zgłoszeniu szkody i protokole oględzin uszkodzenia pojazdu powoda nie powstały w przedstawionych okolicznościach. Pismem z dnia 19 stycznia 2012 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 8 000 zł w terminie 14 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. W odpowiedzi na pismo, pozwane towarzystwo podtrzymało swoje dotychczasowe stanowisko. Pismem z 30 sierpnia 2012 r. powód wezwał pozwaną do wypłaty odszkodowania w kwocie 16 000 zł wskazując, że K. R. został prawomocnie skazany za popełnienie wykroczenia, które spowodowało szkodę w mieniu powoda.

Dowód:

- zgłoszenie szkody komunikacyjnej – k. 20
- pisma strony pozwanej z 21.12.2011 r. i 09.02.2011 r. – k. 11 – 12
- pisma powoda z 19.01.2011 r. i 30.08.2012 r. – k. 23 – 24

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne co do kwoty 9 400 zł.

W pierwszej kolejności rozstrzygnąć należało, czy strona pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę po stronie powoda.

Zgodnie z art. 822 k.c., przedmiotem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest przejęcie przez zakład ubezpieczeń odpowiedzialności za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiadałby ubezpieczający.

Strona pozwana nie kwestionowała, że K. R. w dacie zdarzenia z udziałem powoda posiadał ubezpieczenie posiadaczy pojazdów mechanicznych z tytułu odpowiedzialności cywilnej, lecz uznała, że nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie zaprzeczając okolicznościom, w jakich doszło do uszkodzenia samochodu powoda.

Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego - posiadacza lub kierującego pojazdem. Zakład ubezpieczeń zamiast niego naprawia wyrządzone szkody. Odszkodowanie ubezpieczeniowe ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Jego wysokość winna odpowiadać wysokości odszkodowania należnego od ubezpieczonego na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania. Poszkodowany jest uprawniony do odszkodowania w pełni pokrywającego szkodę wyrządzoną ruchem, pojazdu mechanicznego. Odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody spowodowane ruchem tego pojazdu jest oparta na zasadzie ryzyka. Jest to odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia, powodującego szkodę. Dla jej powstania wystarczy, aby komukolwiek została wyrządzona szkoda (na osobie lub na mieniu), przyczyną, powodującą szkodę był ruch mechanicznego środka komunikacji, poruszanego za pomocą sił przyrody i pomiędzy szkodą a przyczyną (ruchem tego środka) zachodził związek przyczynowy (art. 436 k.c.). Posiadacz pojazdu mechanicznego może uwolnić się od odpowiedzialności, jeśli udowodni, że szkoda powstała na skutek siły wyższej, wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności.

W niniejszej sprawie szkoda powstała na skutek uderzenia samochodu K. R. w prawidłowo jadący pojazd powoda M. K. w czasie włączania się K. R. do ruchu. Stwierdzić należy, że powód M. K. działający w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika w sposób jednoznaczny udowodnił, w jaki sposób doszło do zdarzenia wywołującego szkodę oraz jej wysokość.

Powód zawnioskował dowody z zeznań świadków K. R., A. R., opinii biegłego sądowego oraz z dokumentów. Ponadto Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania powoda. W ocenie Sądu dowody te, mimo niekategorycznej opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych układają się w spójną i logiczną całość. Przede wszystkim wskazać należy, że powód wszczął postępowanie w sprawie o wykroczenie przeciwko sprawcy szkody K. R. i w jego wyniku K. R. został prawomocnie uznany winnym za wykroczenie z art. 86 k.w. Oczywiście jest, że wyrok nakazowy w sprawie o wykroczenie nie stanowi prejudykatu na mocy art. 11 k.p.c, lecz wyrok taki podlega ocenie Sądu w kontekście pozostałych dowodów. Powód złożył wymagane przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego dokumenty – oświadczenia sprawcy, opis zdarzenia do szkody komunikacyjnej, zgłoszenie szkody komunikacyjnej, wykaz dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia procesu likwidacji szkody komunikacyjnej w pojeździe z ubezpieczenia oc/autocasco. Sąd przeprowadził dowody z tych dokumentów i w jego ocenie są one spójne i logiczne z zeznaniami świadka K. R. oraz powoda, a dodatkowo wyprowadzić takie wnioski można posiłkując się opinią biegłego sądowego M. Ł.. Na podstawie żadnego z przeprowadzonych dowodów nie można uznać zeznań powoda za niewiarygodne. Powód wskazywał w jaki sposób się poruszał, w jaki sposób doszło do zdarzenia i swoje stanowisko wykazał pozostałymi dowodami. Przedstawiany przez niego opis zdarzenia w odniesieniu do przeprowadzonych dowodów nie budzi wątpliwości, że do kolizji doszło w czasie kiedy jechał w kierunku B., a K. R. włączając się do ruchu uderzył w prawy bok samochodu powoda, a ponieważ powód poruszał się do przodu doszło do uszkodzenia całego prawego boku samochodu powoda.

Biegły sądowy wypowiadając się obszernie w opinii, w istocie w wielu miejscach przekraczał swoje uprawnienia dokonując oceny materiału dowodowego, oceniał zachowanie zakładu ubezpieczeń zawarte w korespondencji mailowej, w której zawarte jest stwierdzenie „sprawa może być ciekawa”, „sprawca wydziwia z terminem, ale pomimo propozycji na niedzielę 20.11.2011 – zgodziłem się”, zawiera stwierdzenia, że można wnioskować, iż strona pozwana

czyniła starania dotarcia do samochodu D. (...), sugerował sporządzenie opinii przez grafologa. Treści te wprawdzie nie miały znaczenia dla sprawy, jednak nie powinny mieć miejsca.

W odniesieniu do wniosków opinii biegłego, strona pozwana nie udowodniła swych twierdzeń dotyczących innych okoliczności zdarzenia niż podawane przez powoda. Rzeczą strony pozwanej jako zakładu ubezpieczeń było przeprowadzenie oględzin obu pojazdów, opisanie uszkodzeń i dokonanie szczegółowej ich analizy. W odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, że na podstawie opisu wypadku podanego przez poszkodowanego i dokumentacji fotograficznej uszkodzonych pojazdów należy uznać, iż do zdarzenia doszło w innych niż opisał okolicznościach. Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia tego faktu spoczywał na stronie pozwanej. W szczególności pozwana winna była zawnioskować jako dowody zdjęcia samochodu D. (...) celem umożliwienia oceny uszkodzeń obu pojazdów, ich adekwatności, weryfikacji, skoro na tej podstawie odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania.

Jak wskazał biegły sądowy M. Ł. w opinii, z analizy materiału można wnioskować dwojako – samochody te zderzyły się ze sobą bądź się nie zderzyły. Sąd dokonał analizy wszystkich przeprowadzonych dowodów. Sąd ustalił na podstawie zeznań świadka K. R., powoda i dokumentów, jakie elementy pojazdu sprawcy zostały uszkodzone. Wynika z tych dowodów, że była to przednia lewa część pojazdu K. R. (1), a więc od strony kierowcy. Dowodzi tego dokument w postaci oceny technicznej zakresu uszkodzeń pojazdu sporządzonej przez likwidatora. Istotnie wszystkie uszkodzenia wskazane w tej ocenie współgrają z zeznaniami powoda i świadka, wszak elementy uszkodzone znajdowały się po prawej stronie pojazdu. Jednocześnie biegły na podstawie uszkodzeń samochodu powoda podał, że uwzględniając okoliczności przebiegu tego zdarzenia, na samochodzie C. (...) mogły powstać jedynie uszkodzenia, które zlokalizowane byłby na prawym boku tego samochodu. Zostało to poparte zdjęciami samochodu powoda i następnie biegły stwierdził, że badania i analizy charakterystycznych cech fizycznych śladów uszkodzeń na prawym boku C. wskazują na przemieszczanie się jadącego C. do przodu wzdłuż przeszkody, która stała lub jechała z mniejszą prędkością i ślady te mogą ogólnie odpowiadać modelowi przebiegu zdarzenia przedstawionego w aktach. W ocenie Sądu znalazły potwierdzenie tym samym zeznania świadka i powoda, że powód poruszał się do przodu, zaś sprawca włączając się do ruchu (a więc z małą prędkością) uderzył w samochód powoda, który przemieszczając się był uszkodzany po prawej stronie przez samochód sprawcy. Sąd uznał, że uszkodzenia tylnej pokrywy bagażnika i lewego lusterka nie pozostają w związku ze zdarzeniem, zresztą również powód na nie wskazywał. Powód nie wywodził z nich swoich roszczeń. Biegły wskazał także na podstawie arkusza pomiaru grubości lakieru C., że elementy prawego boku tego samochodu nie były wcześniej naprawiane, jedynie pokrywa silnika miała grubszą warstwę lakieru, przy czym co do tego elementu powód nie wywodził, że zostało uszkodzone w dniu 14 sierpnia 2011 r.

W piśmie pozwanego z dnia 22 kwietnia 2014 r. strona pozwana wniosła o uzupełnienie opinii poprzez zestawienie sylwetek obu pojazdów w celu ustalenia, czy uszkodzenia samochodu C. mogły powstać w zgłoszonych okolicznościach. Z nieznanymi powodów strona pozwana nie zaoferowała zdjęć samochodu K. R. po zdarzeniu, któremu udzielała ochrony ubezpieczeniowej. Strona pozwana w żadnym z pism nie uzasadniła szczegółowo, dlaczego jej zdaniem inne były okoliczności zdarzenia niż podawane przez powoda i sprawcę, jakie jej zdaniem okoliczności na to wskazują. Rzeczą strony pozwanej, jako profesjonalisty, było wskazanie na podstawie czego doszła do takiego przekonania. Biegły w tym zakresie wskazał, że zestawienie sylwetek obu pojazdów jest niemożliwe, bo poszczególne wersje samochodów D. (...) typu sedan i hatchback bardzo istotnie różnią się między sobą. Biegły dokonał przykładowego zestawienia wskazując, że było to uderzenie kątowe, w którym przednia część lewego boku i przedni lewy narożnik D. uderzyły w przednią część prawego boku C.. Taki wniosek jest spójny z pozostałymi dowodami, w szczególności oświadczeniami powoda i sprawcy K. R., którzy sporządzali szkice zdarzenia. Nieistotne jest, że oświadczenia te są spisane tym samym piśmem, istotne jest, kto je podpisał. Dokumenty te zresztą nie były przez stronę pozwaną w żaden sposób kwestionowane.

Konkludując stwierdzić należy, że rzeczą strony pozwanej było takie przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego, by w postępowaniu sądowym zdołała wykazać jednoznacznie rację swego stanowiska. Powód zgodnie z art. 6 k.c. udowodnił, w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia. Przedstawione przez powoda i przez świadka K. R. uszkodzenia obu pojazdów w kontekście sporządzonych odręcznie szkiców w jakich doszło do kolizji oraz oceny technicznej zakresu uszkodzeń, korelują ze sobą. Powód nie wskazywał na żadne inne uszkodzenia swego pojazdu,

jak tylko te po prawej stronie pojazdu, ponieważ z prawej strony powoda do ruchu włączył się K. R., który z kolei skręcał w lewo. K. R. podał, że nie zwracał uwagi i nie włączył kierunkowskazu w lewo, ponieważ kłócił się z żoną, z którą był w trakcie postępowania w sprawie o rozwód. W istocie bez znaczenia jest okoliczność, czy sprawca nie włączył kierunkowskazu, bowiem jego rzeczą zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity Dz. U. z 2012, poz. 1137) było zachowanie szczególnej ostrożności i ustąpienie pierwszeństwa jadącemu powodowi. Zgodnie z tym przepisem włączanie się do ruchu następuje przy rozpoczynaniu jazdy po postoju lub zatrzymaniu się niewynikającym z warunków lub przepisów ruchu drogowego oraz przy wjeżdżaniu (...) na jezdnię z pobocza, z chodnika lub z pasa ruchu dla pojazdów powolnych (...). Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu.

W istocie obszerna opinia zasadnicza biegłego, jak i uzupełniająca wskazują, że strona pozwana nie przeprowadziła rzetelnie postępowania likwidacyjnego i bezzasadnie odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania. Niezależnie od częściowego zbędnego dokonywania ocen pozostałych dowodów, opinię biegłego uznać należy za jasną i sporządzoną w sposób logiczny.

Biegły wycenił koszt naprawy pojazdu na kwotę brutto 22 921,16 zł, zaś wartość pojazdu powoda przed powstaniem szkody wynosiła 12 400 zł, a po szkodzie 3 000 zł. Z wyliczeń biegłego wynika, że szkoda jest całkowitą i naprawa pojazdu jest nieopłacalna, ponieważ niemal dwukrotnie przekracza wartość pojazdu przed szkodą. Dołączone do opinii kalkulacje nie budzą wątpliwości, wszak system A jest systemem powszechnie stosowanym zarówno przez ubezpieczycieli, jak i rzeczoznawców samochodowych. System ten na podstawie ogólnych uszkodzeń wycenia elementy które należy naprawić. Niezależnie od tego koszt naprawy w niniejszej sprawie służył jedynie do wykazania, czy doszło do szkody częściowej, czy całkowitej, natomiast istotne znaczenie miało określenie wartości samochodu powoda przed i po szkodzie. Wyliczenia tych wartości pojazdu powoda (przed i po szkodzie) zostały przez biegłego logicznie uzasadnione. Strony w tym zakresie opinii nie kwestionowały.

W związku z powyższym wskazać wypada, że w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej, zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania pieniężnego, które ma wyrównać uszczerbek w sferze majątkowej, pokrywa koszty restytucji. Dla uzyskania odszkodowania ubezpieczeniowego brak jest przy tym wymogu faktycznego poniesienia kosztów naprawy przez poszkodowanego. W sytuacji, gdy w wyniku wypadku samochodowego dojdzie do uszkodzenia cudzego pojazdu, posiadacz odpowiedzialny za szkodę (jego zakład ubezpieczeń) jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu do takiego stanu używalności i jakości, jaki istniał przed wypadkiem. Jeżeli wymaga to użycia nowych części i materiałów, wydatki poniesione z tego tytułu [powinny być uznane jako koszty naprawienia szkody. Odszkodowanie obejmuje koszty zakupu niezbędnych nowych części i innych materiałów pod warunkiem ich konieczności i niezbędności pod względem technicznym, bezpieczeństwa oraz estetyki i trwałości części zamiennych (por. postanowienie SN z dnia 24.02.2006r., III CZP 91/05, LEX nr 180669). O przywróceniu do stanu poprzedniego można mówić, gdy stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem odpowiada stanowi samochodu sprzed wypadku, biorąc pod uwagę zarówno stan techniczny, jak i trwałość i wygląd wsteczny. (por. wyrok SN z dnia 3.02.1971r., III CRN 450/70, OSNC 1971/11/205; wyrok SN z dnia 5.11.1980r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186). Odszkodowanie obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki. W rozstrzyganej sprawie nie mamy do czynienia z takim przypadkiem. W wypadku, gdy koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku. W niniejszej sprawie, jak ustalono na podstawie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków M. Ł. mamy do czynienia ze szkodą całkowitą i odszkodowanie to różnica wartości pojazdu przed i po kolizji, a więc 9 400 zł (12 400 zł – 3 000 zł).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 i 2 k.c., zasądzone od strony pozwanej rzecz powoda kwotę 9 400 zł tytułem odszkodowania, którego wysokość ustalono w oparciu o powołaną opinię biegłego.

Sąd orzekł o odsetkach na mocy przepisu art. 481 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i oraz art. 817 § 2 k.c. Powód w piśmie z dnia 19 stycznia 2012 r. (jest 2011 r., ale jest to omyłka pisarska), wniósł o zapłatę 8 000 zł. Powód nie dołączył potwierdzenia odbioru, ale bacząc na czas trwania doręczenia uznać należy, że pismo to dotarło do strony pozwanej najpóźniej 26 stycznia 2012 r., a zatem odsetki należą się od 26 lutego 2012 r. (po upływie 30 dni od zgłoszenia żądania). W pozostałej zasądzonej części, tj. od kwoty 1 400 zł odsetki należne są od daty wniesienia powództwa – 2 lipca 2013 r., ponieważ wcześniej powód nie żądał wyższej kwoty niż 8 000 zł . W związku z tym zmodyfikowane żądanie odsetek 1 000 zł rocznie, jak i od 19 stycznia 2011 r. podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Sąd nie miał uprawnień do określania aktualnej nazwy strony pozwanej, która w toku sprawy połączyła się

Skoro powód ograniczył swe żądanie do kwoty 9 400 zł, Sąd przy uwzględnieniu przepisu art. 203 § 4 k.p.c. umorzył postępowanie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w pozostałej części tj. co do kwoty 8 600 zł.

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej z akt szkody. Przedmiotem dowodu nie są akta, lecz dokumenty określone w sposób jednoznaczny wraz ze wskazaniem tezy dowodowej. Sąd nie jest obowiązany do dokonywania wyboru, które dokumenty znajdujące się w aktach szkody dopuścić jako dowody oraz na jakie konkretnie okoliczności. To obowiązek strony, w szczególności reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis art.100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając, ponieważ cofnięcie pozwu o 8 600 zł nastąpiło w trakcie procesu, zatem stronę pozwaną w tym zakresie uznać należy za wygrywającą. Powód wygrał proces w 52 %, strona pozwana w 48 %. Koszty procesu strony pozwanej to kwota 2 417 zł (17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa i 2 400 zł koszty zastępstwa procesowego), zatem z tej kwoty 48%, to 1 160,16 zł jako koszty należne od powoda. Powód nie poniósł żadnych kosztów.

O kosztach sądowych, od których powód był zwolniony orzeczono na mocy art.113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Koszty te to opłata sądowa 900 zł (5 % x 18 000 zł) i 3 242,88 zł (wynagrodzenie biegłego za opinię zasadniczą i uzupełniającą); łącznie 4 142,88 zł x 52 %, to daje kwotę 2 154,30 zł, które strona pozwana obowiązana jest uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku.

Sąd nie obciążył powoda brakującymi kosztami sądowymi.